Nr. 4 Rok I.

Niedziela dnia 4. lutego 1906.

Wolne Słowo!

PRENUMERATA:

we Lwowie: Kwartalnie z odnoszeniem 50 halerzy.

Na prowincyi: kwartalnie 80 halerzy.

wychodzi w niedzielę o 7. rano.

Numer pojedynczy 4 hal. na prowincyi 6 hal.

Czasopismo illustrowane, poświęcone polityce, sprawom ogólno-społecznym, literaturze i sztuce.

Redakcya i administracya Lwów, ul. Halicka 10.

Do nabycia w biurach dzienników i trafikach.

Czas rozbrat wziąć z hakatą.

Popierajmy przemysł krajowy.



Pomoc dla męczenników.

Ruch narodowy w Królestwie polskiem wysunął na I plan walkę o szkołę polską. W dniu 28. listopada 1905 odbył się w Warszawie zjazd tysiąca nauczycieli i nauczycielek Królestwa polskiego a nauczycielstwo tamtejsze poczęło spełniać szczytne zadanie i nauczać w języku wykładowym polskim.

Rząd rosyjski, zastosowawszy nanowo system represyi i prześladowania, groził nauczycielom wydaleniem ze służby, a gdy groźby nie odniosły skutku pozbawił chleba 50 nauczycieli, 300 zaś grozi ten sam los, jeśli nie podpiszą deklaracyi, iż wyrzekają się uchwały o języku wykładowym polskim. Męczennicy pedagodzy dali odpowiedź godną bohaterów, a zrzekłszy się posad, pozbawili się środków do życia.

Zarząd główny towarzystwa Pedagogicznego wydał więc odezwę, w której wyraża cześć i uwielbienie dla męczenników idei oraz podziw dla ich bohaterstwa. Poczuwając się jednak do moralnego obowiązku, by wesprzeć kolegów, wezwanie swe kończy następująco:

— Rodacy! Nie dopuśćcie, ażeby głód i nędza stały się udziałem tych dzielnych, a ofiarnych pracowników na niwie oświaty elementarnej! Was zaś, Koledzy i Koleżanki, wzywamy do natychmiastowej składki dla ratowania od śmierci głodowej skromnych bojowników za sprawę unarodowienia szkoły ludowej! Niech się przekona dziki prześladowca, że za nauczycielstwem stoi cały naród polski! Niech każdy z Was na własną rękę stara się zebrać datki najdrobniejsze, niech je zbiera ciągle aż do odwołania. Wszystkie Oddziały Towarzystwa naszego rozsiane po całym kraju, wzywamy do poparcia akcyi przez nas rozpoczętej, z takim zapałem, na jaki ona zasługuje. Niech nie braknie nikogo ktoby do tej ofiary nie przyczynił się w miarę własnej możności.

Datki zebrane prosimy nadsyłać pod adresem Zarządu Głównego Towarzystwa Pedagogicznego, Lwów, ul. Friedrichów l. 10.

Z chwili.

Lwów, 3. lutego.

Austrya.

Koło polskie nie jest przeciwne reformie wyborczej, opartej na powszechnem głosowaniu, żąda jednak sprawiedliwego rozdziału mandatów według liczby ludności w krajach i rozszerzenia kompetencyi sejmów krajowych.

Nie odstąpiło ono ani na krok od wytycznych, jakże nakreślił hr. Dzieduszycki w swojej mowie grudniowej w parlamencie. Koło polskie idzie w sprawie reformy wyborczej solidarnie z Czechami. Żądać będzie 122 mandatów dla Galicyi, wyboru części posłów przez sejmy albo związki narodowe.

Izba poselska przekazała przedłożenie o kontyngencie rekruta komisyi wojskowej. W imieniu Koła Polskiego hrabia Szeptycki w dyskusyi oświadczył, że Koło Polskie głosować będzie za przedłożeniem rządowem o ubezpieczeniu urzędników prywatnych.

Węgry.

W Węgrzech sytuacya wikła się. Między koalicyą a królem toczy się wymiana myśli. Orędzie królewskie tylko w kilku punktach zadowala koalicyę. Konflikt między koroną a parlamentem zdaje się, osiągnął punkt kulminacyjny.

Z za kordonu.

Odroczenie terminu zamknięcia list wyborczych o 3 tygodnie nie wpłynęło na ożywienie ruchu wyborczego.

Sprawa szkolna nanowo stanowić zaczyna przedmiot ożywionej dyskusyi. Wyroki sądu wojennego, skazujące na rozstrzelanie za gwałty terorystyczne są na porządku dziennym. Wyroki wykonuje się.

Rosya.

Generał Kurlandyi zaprzestał palenia obejść chłopskich, albowiem surowe środki przedsięwzięte odniosły skutek i nastąpiło widocznie uspokojenie się. Odtąd obejść buntujących się chłopów nie będzie się paliło, lecz będą one wzięte w sekwestr. Przywrócono spokój we wszystkich 225 okręgach. — „Reichs-

Pogadanka tygodniowa.

Blask lamp, sala towarzystwa pedagogicznego, fotele, krzesła ławki, trybuna, Dr. Aszkenazy, Rutowski, Tomaszewski, Pawlewski, ogolona twarz p. Greka, monokl p. Greka, wymuskana i już przerzedzona czupryna p Greka, ruchy teatralne p. Greka, szydercze uśmiechy p Greka, opasły brzuch „towarzysza“ Dr. Diamanda i t. d. i t. d. wszystko to kręci się w mojej mózgownicy jak osławione amerykańskie oświetlenie, reklamowanych przez „Wiek“ ostawionych „dyamentów“?“ Stella.

Chciałem pisać o zgromadzeniu w sprawie „reformy wyborczej“, które odbyło się 29. stycznia lecz wobec wirowania takiego, dostałem zawrotu głowy. Tyle pamiętam, że poturbowano całkiem niesłusznie „głodnego towarzysza“ Dra Diamanda, nie uwględniając wcale, że biedaczysko już trzy dni nic nie jadł, a jeżeli „towarzyszki „znalazły się przypadkowo pod krzesłami, to tylko był fatalny zbieg... okoliczności. Fatalnemu zbiegowi okoliczności zawdzięczać należy i to, że cała uwaga r e p r e z e n t a n t ó w wszystkich krajów r e p r e z e n t o w a n y c h w Radzie państwa, zwrócona jest na r e p r e z e n t a n t a miast Rzeszów-Jarosław. Dwóch tylko bowiem wielkich mężów w wielkiej Europie zapatruje się jednakowo na sprawę polską i jednakowo chcą uszczęśliwić Polaków: C e s a r z W i l h e l m i Dr. G r e k. — Pierwszy z nich jest zdania, że gdy Polacy przestaną myśleć i mówić po polsku będzie im pod panowaniem pruskiem jak w raju, drugi zaś sądzi. że to samo nastąpi we wschodniej Galicyi, po zaprowadzeniu c z t e r o p r z y m i o t n i k o w e g o głosowania. Jedna jest tylko zasadnicza różnica między tymi dwoma mężami (n. b. każdy z nich jest żonaty), że pierwszy z nich chce nas jak najrychlej oddać w przyjacielskie objęcia teutonów, a drugi w serdeczne uściski kochanych naszych „braci“ Rusinów. P. Grek powinien w każdym razie wziąć jeszcze parę lekcyi od swego przyjaciela politycznego który go swoim sprytem wyforytował na reprezentanta mieszczaństwa polskiego.

Przyjaciel ten ma za złe p. Grekowi że zagalopował się zanadto w miłości kacapsko-hajdamackiej, spalił za sobą mosty, skutkiem czego traci grunt pod nogami i w Rzeszowie i w Jarosławiu. Radzi mu więc, aby postarał się w parlamencie o zakaz nauczania logiki we wszystkich szkołach od Rzeszowa począwszy aż po za Jarosław. Zyska na tem i p. Grek i przyjaciel polityczny p. Greka i czteroprzymiotnikowe głosowanie, gdyż ludność da się dalej, jak stado baranów prowadzić i głosować będzie według recepty sporządzonej na zasadzie różnych sztucznych ingredencyi.

A. Barański.

anzeiger“ ogłasza zakaz wprowadzania broni do prowincyi nadwiślańskich, Kurlandyi, Finlandyi, Estonii i Kronstadu.

Car, przyjąwszy deputacyę chłopów z gubernii Kurskiej, zaznaczył w przemowie do deputacyi, że Duma będzie zwołaną i naradzać się będzie nad potrzebami stanu chłopskiego; chłopi mogą być przekonani, że ich sprawa będzie pomyślnie załatwiona i car sam udzieli im swej pomocy; prawo własności — podniósł car — musi jednak pozostać nienaruszone. —

We Władywostoku nastąpiło już znaczne uspokojenie.

Sąd wojenny w Baku skazał na śmierć trzech marynarzy za udział w buncie.

Francya.

Termin nowych wyborów do izby jest przedmiotem sprzeczek w obozie republikańskim. Jedni są za skróceniem sesyi i za rozpisaniem wyborów na 8. względnie 22. kwietnia, inni na 29. kwietnia.

Zatarg z kościołem doprowadza do konfliktów; słuszne wzburzenie wśród ludności wzrasta, powodując liczne aresztowania.

Włochy.

Włoska izba deputowanych uchwaliła większością 33 głosów wotum nieufności gabinetowi Fortisa. Fortis podał się do dymisyi z gabinetem, król zastrzegł sobie decyzyę.

Jako następcę Fortisa wymieniają Giolittiego — gdyby opozycya zwyciężyła b. ministra Gallo.

Sprawa marokańska.

Konferencya w Algeziras w dniu 1. bm. przyjęła projekt o uregulowaniu sprawy podatkowej w Marokko. Delegaci marokkańscy zgłosili sprzeciw. Kwestyi celnej nie poruszano. Propozycyi marokkańskiej, dotyczącej opłat pocztowych, telegraficznych i telefonicznych nie uwzględniono. Kwestya policyi dotąd nie była poruszaną. Dziś odbywało się dalsze posiedzenie.

Przegląd powszechny.

Polski reżyser?...

Gdy Grąbczewskiego w ręce wpadł mi list [otwarty,
A to co? — zapytałem — prawda to, czy [żarty?..
Boć każdy z tego listu naukę wygrzebie:
Że on chciał zadrwić z Lwowa, a zadrwił [sam z siebie.
On chce tu u c z y ć drugich, jednakże Panowie,
My go tu n a u c z y m y rozumu we Lwowie

Zabłocki do radnego Czarneckiego.

Z tamtego świata, jednak dobrze widzę,
Że ty — wbrew naszej „przemysłowej Lidze“,
Nie bacząc wcale na gwałty i krzyki,
Mydło sprzedajesz ze Schichta fabryki.
. . . .
Więc ty popierasz przemysł niemiecki,
Ty, radny miejski, P o l a k Czarnecki?
Czy ci tak p o l s k a ziemia już zbrzydła?...
Jam przecie p o l s k i e wyrabiał mydła!
Ty nie chcesz p o l s k i c h?... więc ja w pół- [nocki
Będę cię straszył!...

Sługa
Zabłocki.

Liga przemysłowa.

„B o j k o t“ na obcy towar „Liga przemysłowa“
Chce teraz zaprowadzić!... Zgoda, ani słowa!..
Niech hakatę troszeczkę po piętach połechcą...
Cóż?... gdyż wyrobów polskich pewni [kupcy nie chcą..

Krajowa Dyrekcya Skarbu.

Od „swego“ rządu płacę bierze pan mierniczy,
„Cudzy“ także „monetkę“ „za mapki“ mu [liczy;
Więc brał kiedy się dało, urząd był intratny,
Będzie miał za to stancyę, no. i wikt — [bezpłatny!

Dyrekcya poczt.

Tu w Dyrekcyi pocztowej (och biorą mię [dreszcze),
Także „manipulantki“ żyją przecie jeszcze.
Na „podwyższenie płacy“ słuszą długo ząbki,
„Pieczone jednak w buzię, nie chcą wpaść [gołąbki“.

„Tajemnicza“ oferta na teatr.

Jawnych ofert trzy było, czwarta „t a j e- [m n i c z a“!..
Ktoś był, co nie chciał odkryć swojego oblicza.
„T a j e m n i c z y“ oferent niezawodnie liczy.
Że i teatr otrzyma w sposób... „t a j e m n i- [c z y“.

Żaba.

Fabryka mydeł i świec
E. i J. Friedrichów we Lwowie.

Na ostatniem zgromadzeniu „Ligi przemysłowej“ we Lwowie podnoszono g ł o ś n e s k a r g i s z c z e g ó l n i e n a „N o w y W i e k“, który tak zamaszyście reklamuje obce firmy, czem najwięcej szkodzi rozwojowi naszego przemysłu krajowego. To było bodźcem, że postanowiłem obejrzeć jedną z tych fabryk w naszem mieście, f a b r y k ę m y d e ł t o a l e t o w y c h g o s p o d a r c z y c h i ś w i e c s t e a r y n o w y c h E. i J. F r i e d r i c h ó w przy u l. L e l e w e l a fabrykę, która wyrabia, jak wiadomo, rzeczy potrzebne do codziennego użytku. A wybrałem obejrzenie tej fabryki dlatego, bo o dziwo! na Łyczakowie widziałem olbrzymiej wielkości szyld nad sklepem r a d n e g o C z a r n e c k i e g o zalecający mydło hakatysty. — Znam firmę Friedrichów, u niej od lat dziesiątek pokrywam swe zapotrzebowanie, chciałem się przeto naocznie przekonać o sposobie fabrykacyi i nabrać przeświadczenia, czy radny Czarnecki, żyrujący się wszędzie za patryotę, poprawnie postępuje.

Przyszedłszy do fabryki podałem powód mych odwiedzin. Pan Artur syn pana Edwarda jako cicerone oprowadził mnie po fabryce.

Weszliśmy do oddziału lania świec stearynowych parafinowych i na Boże drzewko. W dziale tym mieszczą się rezerwoary do gotowania stearyny zapomocą pary maszynka do obcinania świec oraz parowy aparat do stemplowania, który na świecach z boku wytłacza firmę, u spodu zaś „sokoła“ lub „orła polskiego“.

Używając tych świec, wiem, że nie ustępują w niczem obcemu fabrykatowi — nie kopcą, nie ociekają, a po zgaszeniu knot gaśnie zaraz, nie wydając niemiłej woni akroleiny.

Stąd udaliśmy się do oddziału toaletowego. W oddziale tym znachodzi się machina parowa i kocioł parowy; oglądałem gniotowniczki i zgniatacze, prasy do prasowania mydła, całe stosy bloków, mydeł żółtkowych, kokosowych i glicerynowych. Z doświadczenia wiem, że mydła te przewyższają wyroby innych firm. Działają łagodząco na skórę, pienią się lekko, a zdejmując proch i brud, nie zużywają się tak prędko, jak to ma miejsce u innych fabrykatów. Mimo tej dobroci ceny tych mydełek są stosunkowo bardzo nizkie.

Dział osobny stanowią flaszki z olejkami przeróżnymi, retorty, ciepłomierze, wagi do wypróbowania siły spirytusów i gliceryny — do kwasów solnych, siarkowych, dalej przyrządy do próbowania twardości i zmydlania tłuszczów.

Oglądałem w dalszym ciągu składy pudełek i kartonów, wyrabianych w miejscu, rezerwoary ogromne z tłuszczami i ługami — następnie suszarnię mydła i kotły do topienia łoju, oddział

knotów, składy surowych materyałów, poczem przeszliśmy do oddziału mydeł go podarskich.

W oddziele tym znachodzi się miedziany aparat do zupełnie bezwonnego topienia łoju, parowy aparat do wydmuchiwania twardych tłuszczów z beczek i maszyna do krajania mydła. — W płytach, blokach i stosach stały mydła gospodarskie w wielkiej ilości.

Stąd weszliśmy na piaterko rozciągające się nad całą fabryką, a służące za suszarnię letnią, poczem udaliśmy się do mydlarni.

Tu zastałem kotły o pojemności 100m³ formy z mydeł o pojemności do 60 m³, znaczne ilosci żywicy.

Opis byłby niezupełny, gdybym nie wspomniał o tem wspaniałem urządzeniu parowem w fabryce, o rezerwoarach z ługami sodowymi, potasowymi i słonymi i o ogromnej liczbie beczek z sodą żrącą umieszczonych w podwórzu, o magazynach gotowych towarów, które przygotowuje się do wysyłki, o tych składach drzewa, pak i skrzyń, o piwnicach, napełnionych beczkami kwasów i oleji ciekłych, o dziale osobnym, w którym zimową porą leje się świece łojowe, których ciągle jeszcze znaczne ilości się sprzedaje.

Widząc to wszystko, pojąłem żal przemysłowców naszych, jaki wyrywał się z ich piersi na ostatniem zgromadzeniu „Ligi“, że reklamuje się obce firmy, pojąłem, ile prawdy mieściło się w ich skargach na naszych niektórych kupców, którzy, czy to nie dowierzając przemysłowi krajowemu, czy to nie mogąc się wyzwolić z więzów hakaty, ciągle jeszcze propagują fabrykaty obce.

A teraz kilka słów o milionerze „Schichcie“ w Aussig nad Elbą. Prusak ten rodem, postanowił zgnieść nasze mydlarnie krajowe i fabryki świec. Aby dopiąć swego celu, postanowił tracić rok rocznie po kilkadziesiąt tysięcy koron rozrzucaniem swego towaru po najdalszych zakątkach kraju. Wypowiedział więc naszemu przemysłowi krajowemu wojnę na życie i śmierć.

Jest bardzo wiele jednostek między naszem kupiectwem, które obcego towaru nie sprowadzą. Na opornych kupców jeden środek obrony pozostawiono naszemu społeczeństwu. Środek ten nosi miano „bojkot“. **Bojkotujmy każdego, kto poważa się sprowadzać obce fabrykaty, jeśli te same wyrabia się w kraju.**

Opamiętajmy się ostatecznie i ratujmy się sami, albowiem niewola materyalna w następstwie sprowadzić musi i niewolę duchową i polityczną.

Kronika tygodniowa.

Na burzliwem zgromadzeniu opozycyi w sprawie reformy wyborczej dn. 29 z. m. we Lwowie. uchwalono oświadczyć się za rządowym projektem reformy wyborczej przy jak najdalej idącem zabezpieczeniu interesów narodowych.

Lwowski oddział „Ligi przemysłowej“ na zgromadzeniu swem wybrał przewodniczącym znanego z energii kupca Aleksandra Lewickiego. Uchwalono rozwinąć jak najszerszą akcyę, by zapewnić zbyt wyrobom krajowym.

Kraj. tow. chowu drobiu na swem dorocznem zgromadzeniu wybrało dn. 2 b m. ponownie prezesem rektora Szpilmana zast. r. dr. Piwockiego.

Dnia 29 z. m. umarł w Kopenhadze król. duński, Chrystyan licząc lat 88, królem obwołany został syn jego liczący lat 63 jako Fryderyk VIII.

Pogrzeb Króla Chrystyana odbędzie się w Kopenhadze dnia 14 lub 15 b. m.

Rocznicę zgonu arcyks. Rudolfa obchodzono w Wiedniu dn. 30 bm. odprawieniem wielu nabożeństw żałobnych Złożono mnóstwo wieńców na trumnie

Sopek, który dopuścił się defraudacyi w pocztowej kasie oszczędności w Wiedniu na kwotę 89000 k. wylądował w Nowym Jorku dn. 30 z, m.

Międzynarodowy dom gry w Vaal zamknęły dn. 30 z m. władze holenderskie. Skonfiskowano 2 miliony franków, zdobycz z domu gry z ostatnich dni

W kościele przy Altlerchenfelderstrasse w Wiedniu, w czasie kazania dn. 2 b m. powstała panika. W tłoku zginął na miejscu 10 letni chłopiec, 25 osób odniosło cięższe lub lżejsze rany.

Naokoło świata.

Ze Strassburga donoszą do N. W. J. Znany przywódca socyalistów w Alzacyi i Lotaryngii i zarazem r. m. Enderlin de Hueningen przyszedł w stanie spitym do domu. Gdy mu żona robiła ostre wymówki, pochwycił nóż i przebiwszy sobie serce, położył kres swemu życiu.

*

Z San Francisco telegrafują: W wnętrzu okrętu przewozowego „Meade“ który miał zawieźć żołnierzy na Manillę wybuchł dnia 31. z. m. ogień. Trzech żołnierzy udusiło się, dalszych trzech brak, 12 odniósło ciężkie obrażenia.

*

Aby stłumić korrupcyę, jaka panuje wśród nowojorskiej policyi, nowy prezydent policyi, generał Bingham zarządził, że urzędnicy policyi winni płacić za jazdę na kolejach miejskich i nie śmią przyjmować bezpłatnych biletów.

*

W hotelu „George'a“ w Wilnie okradziono na sumę 500.000 rubli hr. Krasińską. Podejrzany o kradzież zamieszkały w sąsiednim numerze podróżny, tegoż samego dnia wyjechał z hotelu.

*

Niezwykłego zjawiska widownią były onegdaj okolice środkowe i wschodnie Stanów Zjednoczonych. Zapanowało nagle niezwykłe ciepło. W Chicago i w Detroit termometr (Celsisuza) wskazywał 21 stopni ciepła. W Pittsburgu panował upał, jak w środleciu Fala ta ciepła dosięgła w ubiegłą niedzielę Nowego Jorku. Zjawiska podobnego nie zauważyły jeszcze biura meteorologiczne Stanów Zjednoczonych od czasu, jak istnieją.

Z kraju.

Sokal, 31. stycznia.

Nowy wydział Czytelni mieszczańskiej wziął się szczerze do pracy, — a dzięki zabiegom ks. Boryszki profesora tut. c. k. Seminaryum męsk. bibliotekę czytelni zaopatrzono w piękne i pożyteczne dziełka. Chętnych zgłasza się coraz więcej. Dotychczas czytelnia liczy 120 członków. Wielka atrakcyą dla tutejszego mieszczaństwa jest szereg popularnych odczytów, które wygłoszone będą w obec-

nym sezonie zimowym w sali „Sokoła“. Dotychczas mówił ks. B. „O miłości Ojczyzny“ i „Wódka a zdrowie“.

Doroczne sprawozdanie Towarzystwa Wincentego à Paulo przedłożone Walnemu zgromadzeniu (19. stycznia b. r.) przedstawia wynik kasowy za 1905 r. 1154 K. 54 hal. Mimo że do stowarzyszenia należą przeważnie Polacy (na 98 członków tylko 7 Rusinów) Wydział, powodując się szlachetnym altruizmem, wspierał wydatnie i ubogą „brać ruską“, i to kwotą 600 K. Duszą Towarzystwa W. à Paulo jest radczyni W. P. Korosteńska, która również jako przewodnicząca Towarzystwa Szkoły ludowej w Sokalu, wiele dobrego na tem polu dotychczas zdziałała.

A propos krakowskiego zjazdu nauczycieli ludow. i wydział. znalazł się tu pewien panek, który koniecznie chciał kolegów zniewolić do „strajku szkolnego“, zapewniając zdziwionych propozycyą z tej strony, — że on pierwszy stanie do apelu! Niestety! — nikt się nie dał wziąć na plewy, tem bardziej, że wszystkim wiadomo, iż nauczycielowi temu zależało na tem, aby wysondować nauczycielstwo z pragnień, i co prędzej władzy donieść o rzekomej rewolcie Tym sposobem chciał zapewne zadokumentować, że nie za darmo je dosyta z pełnego żłobka. Podstęp spalił na panewce... Widocznie lizuństwo i udany „na gwałt“ radykalizm, jak ogień z wodą pojednać się nie dadzą!

Pogończyk.

Z muzyki.

Prawdziwie niezwykłym, interesującym był koncert, który się odbył w sali Filharmonii w ubiegły czwartek. Koncertowali mianowicie członkowie istniejącego w Paryżu „Towarzystwa koncertów na instrumentach staroświeckich“, na czele którego stoi znakomity kompozytor Sainr—Saens, co jest najlepszą rekomendacyą i gwarancyą wartości artystycznej, tych produkcyi. Kwartet, który się w naszej Filharmonii popisywał, składał się z klawicynu, prototypu dzisiejszych fortepianów, i czterech instrumentów smyczkowych: „quintonu, zbliżonego bardzo do skrzypiec, „viola d'amora“, (rodzaj altówki), „viola di gamba“ (mała wiolonczela) i „viola di contrabasso“, trochę większy od dzisiejszej wiolonczeli. Instrumenta te, używane w początku XVIII. w. brzmią naogół bardzo delikatnie i łagodnie.

Charakter dźwiękowy trzech „violi“ i „quintonu“ nie odbiega zbyt daleko od dzisiejszych instrumentów smyczkowych, dźwięk ten posiada tylko mniej siły i blasku. Natomiast niezmiernie dalekiem od pełnego, dźwięcznego tonu dzisiejszego fortepianu jest drżący, słaby głos jego — pradziadka „klawicynu“, który raczej przypomina mandolinę, cytrę i cymbały. Niemniej interesującym od samych instrumentów był i program, składający się z pełnych prostoty i słodyczy kompozycyi ówczesnych znakomitości jak Monteclair, Bruni, Martini, Borghi. Jakże ubogą i prostą wydaje się ta muzyka dzisiejszemu słuchaczowi, przyzwyczajonemu do polifonii dzisiejszej orkiestry i niezmiernie bogatych form kompozycyi! A jednak wieje od niej dziwny czar i dźwięk:

Wykonanie programu przez koncertantów było znakomite, pełne dobrego smaku i stylu

dr. Sz.

Kronika.

Nasz klisz, wzięty z „Wędrowca“ przedstawia pomnik Arcyks. Rudolfa wzniesiony przez cesarzową, austr. Elżbietę w r. 1896 na wyspie Korfu w obrębie cudnych parków, otaczających wspaniały pałac Achileon. Pomnik, jako dzieło sztuki, jest niepospolity.

Wymowną jest nadewszystko postać sławy, jakby zasępionej, że poskąpić musiała wawrzynów temu, który nie w bataliach szukał sławy, ale cały oddany był na usługi pięknemu i jego przejawom

Nic na pomniku nie przypomina majestatu ani jego zapowiedzi.

Żadnej korony tutaj nie widzimy jeno łaciński napis: „Rudolf, książe koronny, Arcyksiążę Austro-Węgier. Urodzony 21 sierpnia 1858, umarł 30 stycznia 1889,

Namiestnik hr. Andrzej Potocki w piątek popołudniu wyjechał na kilka dni do Wiednia w sprawach urzędowych.

Wydział towarzystwa politycznego Ukraińców „Narodna Rada we Lwowie, zwołał na dzień 2 lutego br. ogólno-krajowy wiec ludowy, który się odbył we Lwowie o godzinie 11 przed południem na Wysokim Zamku.

Równocześnie obradowali moskalofile zwołani przez „Russką radę“ w domu Narodnym“. Zebrało się na Zamku około 8000 Rusinów. —

W „Narodnym Domu“ przewodniczył poseł Korol, na dziedzińcu zaś poseł Barabasz.

Pochodu nie było, bo zakazano go przez wzgląd na bezpieczeństwo, Spokuju nie zakłócono.

P. Szymon Matusiak, nowomianowany inspektor szkolny dla m. Lwowa, dotychczasowy dyrektor semin. w Krośnie, najpewniej w najbliższych dniach obejmie urzędowanie. Przeszkoda w przeniesieniu się została usuniętą przez zamianowanie insp. Pelikana w Białej dyrektorem w Krośnie.

Wychodźtwo do Ameryki. Zasadniczych zmian amerykańskiej ustawy o immigracyi, któreby zmierzały do ograniczenia immigracyi, nie należy się spodziewać w tym roku. Dokonane zostaną tylko nieznaczne zmiany w poszczególnych przepisach celem uregulowania immigracyi i skierowania jej tam, gdzie jest zapotrzebowanie rąk do pracy, a więc na południe.

Sezon operowy we Lwowie zakończy się dn. 18 marca.

Dzierżawa teatru. Dziś o godz. 11. przed południem otworzono w Magistracie, wobec komisyi, oferty, wniesione na dzierżawę teatru.

Współzawodniczyć będą; p. Heller, p. Floryański, pp. Bogucki i Rapacki oraz dr. Kamieński, imieniem bezimiennej a tajemniczej spółki.

Wynik wyborów do sądu przemysłowego z łona przemysłowców wiadomy będzie dopiero w przyszłym tygodniu.

Repertuar teatru miejskiego. W niedzielę popołudniu „Sawantki“, komedya Moliéra, wieczorem „Pajace“ i „Kawalerya“, w poniedziałek „Cierpki owoc“, komedya Roberta Bracco, we wtorek i w czwartek „Walkirye“.

Colosseum. Od 1. lutego Sensacye: Lo-

soros, słynna indyjska śpiewiaczka — 3 Jakoblew, jazda piekielna na rowerach. — Luppu Trio, sensacyjni gimnastycy na poczwórnym reku. — Dedrophon, żywe, mówiące i śpiewające fotografie. W niedzielę i święta 2 przedstawienia: o godz. 4 i 8.

Raut tuchlański na dochod kolejowej kolonii wakacyjnej, połączony jak corocznie ze wspaniałym koncertem, odbędzie się w sobotę 24. lutego w salach recepcyjnych Dyrekcyi kolejowej przy ul. Krasickich.

Ruch pociągów między Skałatem a Grzymałowem podjęto dnia 2 lutego, przeto na całej linii Borki Wielkie Grzymałów kursują pociągi od dnia 2 lutego bez przeszkody.

Odpowiedzi od Redakcyi: Pan B. we Lwowie. Prac nieznanych nam bliżej autorów nie zamieszczamy.

Nadesłane.

Rubryka ta nie pochodzi od redakcyi, która nie bierze za nią odpowiedzialności.

Telegramy.

Walka przeciw Kościołowi.

Paryż. Agencya Hawasa donosi: W Montpellie nie można było dokonać w tamtejszym kościele spisu inwentarza, gdyż tłum kilkutysięczny otoczył kościół. Przyszło do nieznacznych starć.

Paryż Wczoraj popołudniu dokonano spisu inwentarza w kilku tutejszych kościołach bez przeszkód i wypadków.

Paryż. Agencya Hawasa donosi z Algeciras: Wczoraj wieczorem krążownik francuski „Lolande“ odpłynął stąd ze wskazówką, aby przeszkodził wszelkim próbom wyładowania towarów koło Marchick.

Towarz- z ogr. poręką.

Wiedeń. Komiysa ekonomiczna wczoraj obradowała nad uchwałą Izby Panów w sprawie Tow.z ograniczoną poręką. W dyskusyi pp. Winter i Kink oświadczyli, że uchwała Izby Panów jest niemożliwą do wprowadzenia w życie dopóty, póki nie będzie przeprowadzona reforma opodatkowania Towarzystw akcyjnych. P. Kolischer podniósł, iż Izba posłów nie może brać na siebie odpowiedzialności za niedojście do skutku takiej ustawy, po której ludność bardzo wiele się spodziewa. Mowca żalił się ponadto dalej na fiskalizm administracyi skarbowej, która dopomaga do rozszerzania się asocyacyj kapitalistycznych. P. Licht wniósł rezolucyę, wzywającą do jak najrychlejszego przystąpienia, reformy opodatkowania Towarzystw akcyjnych przyczem stanowczo sprzeciwił się stawianiu iunctim między ustawą a Towarzystwami z ograniczoną poręką, a sprawą reformy opodatkowania. Wnioski referenta przyjęto znaczną większością, a rezolucyę p. Lichta jednogłośnie.

Promocya sub auspiciis imperatoris.

Kraków Wczoraj o godz. 12-tej w południe w sali Collegium Novi odbyła się promocya sub auspiciis imperatoris p. Tadeusza Jana Kantego Dziużyńskiego na doktora praw.

Budapeszt. Zastępca prędzalni lipskich Bernard Leissner rzucił się z 4-go piętra na bruk i zginął na miejscu.

Ustąpienie br. Gautscha.

Wiedeń. W Kołach politycznych utrzymują iż z chwilą, gdy przesilenie węgierskie zakończy się br. Gautsch widząc, iż nie przeprowadzi reformy wyborcze, podda się do dymisyi z całym gabinetem.

Reforma wyborcza.

Wiedeń. Przybył tu Namiestnik Andrzej hr. Potocki dla odbycia konferencyi z br. Gautschem, w sprawie szczegółów przedłożonych przez Namiestnictwo w Galicyi, a dotyczących podziału na okręgi wyborcze i ew. przystosowania powsz. głos. do warunków naszego kraju. Zaprowadzenie powszechnego prawa głosowania ma coraz mniej szans powodzenia, najgłówniejszą przeszkodą są sami Niemcy.

Z Parlamentu niemieckiego.

Berlin. Posadowsky odpowiadając na podnoszone w Izbie życzenia społe zno - polityczne, oświadczył w sprawie 10-cio godzinnego dnia pracy dla kobiet, iż w kwestyi tej rząd musi iść ręka w rękę z zagranicą. Dep. Mukden (liberał) wystąpił przeciw socyalnej demokr. co do jej zachowywania się wobec rewolucyi rosyjskiej i zarzucił socyalnej demokracyi, że w swej taktyce wciąż bawi się ogniem, gdyż ustawicznie gloryfikuje rewolucyę rosyjską.

Położenie w Polsce.

Petersburg. Rada ministrów powzięła uchwałę, by z początkiem lutego st. st. przystąpić do obrad nad położeniem spraw w Polsce. W obradach weźmie udział gen.-gubernator warszawski.

Wydawca i odpowiedzialny redaktor: Maksymilian Schlesinger. Druk. „Pospieszna“ (Ostruszki) pod zarządem A. Filipowskiego